

Sygn. akt: I C 447/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Monika Mleczko - Pawlikowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Ritter

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r. w Chełmnie

na rozprawie

sprawy z powództwa: L. M. (1)

przeciwko:(...)z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Oddała powództwo,

II. Zasądza od pozwanej L. M. (1) na rzecz powoda (...)z siedzibą w W. kwotę 1217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. Kosztami sądowymi od uiszczenia których powódka była zwolniona obciąża Skarb Państwa,

IV. Przyznaje ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Chełmnie adw. M. W. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) powiększoną o podatek VAT wynoszący 23% tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

UZASADNIENIE

Powódka L. M. (2) wniosła pozew przeciwko Poczcie Polskiej Spółce Akcyjnej z (...) w W. o zasądzenie kwoty 4.000 zł tytułem odszkodowania za nieprawidłowe dostarczenie przesyłek sądowych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż wysłane przez nią przesyłki, wbrew twierdzeniom pozwanej nie zaginęły, lecz zostały dostarczone innemu podmiotowi, niż wskazanemu jako jej adresat. Tym działaniem pozwana doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez powódkę, a także uniemożliwiła działania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Elblągu, których powódka poniosła negatywne skutki. Wskazała, iż otrzymała od pozwanej odszkodowanie w łącznej kwocie 290 zł tytułem zaginięcia przesyłki, a nie jej doręczenia innemu odbiorcy.

Z piśmie procesowym z dnia 07.07.2016. w którym powódka doprecyzowała żądanie w ten sposób, iż jej zdaniem strona pozwana nie poczuwa się do jakiegokolwiek odpowiedzialności z tytułu dostarczenia przesyłek innemu

podmiotowi. Strona pozwana przyznaje się do zaistniałego błędu ale nie zamierza tego błędu uznać w formie odszkodowania.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2016 r. Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa oraz o obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż roszczenie jest bezzasadne, gdyż powódce zostało już wypłacone odszkodowanie. Pozwana co prawda doręczyła przesyłki innemu odbiorcy, lecz powódka zaadresowała przesyłki na nieprawidłowy adres, a podmiot któremu doręczono jej nie zwrócił. W ocenie strony pozwanej podanie nieprawidłowego adresu przez powódkę wyklucza przyjęcie odpowiedzialności pozwanej za niewykonanie usługi pocztowej. Wyjaśniła, iż powódka nadała dwa listy polecone adresowane do Sądu Rejonowego w Elblągu z adresem siedziby firmy (...). Przesyłki doręczono częściowo zgodnie z żądaniem - pod wskazany na kopercie adres, który nie był adresem adresata wskazanego przez powódkę. W dalszym czasie powódka złożyła reklamacje, które nie zostały przez pozwaną uznane z uwagi na skuteczne doręczenie przesyłek. Od decyzji tej powódka się odwołała, lecz uczyniła to z uchybieniem terminu, co spowodowało pozostawienie jej bez rozpoznania. W treści odwołania powódka wskazała, iż Biuro (...) Sądu Rejonowego w Elblągu odnalazło przesyłki, a pozwana zareagowała reklamacją dopiero gdy Sąd Rejonowy i Sad Okręgowy odrzucił jej wnioski. Następnie powódka ponownie wniosła reklamację dotyczącą przedmiotowych przesyłek, którą pozwana uznała za uzasadnioną i wypłaciła odszkodowanie w wysokości 145 zł za każdą przesyłkę – łącznie 290 zł. Powódka żądała wówczas przyznania łącznej kwoty w wysokości 400 zł (200 zł za przesyłkę). Pozwana wyjaśniła, iż powołała się wówczas na utratę przesyłki, bowiem faktycznie powinien nastąpić jej zwrot do nadawcy wobec błędnego adresu adresata jakim był Sąd Rejonowy. Doszło zatem do nienależytego wykonania usługi za co pozwana przyznała powódce odszkodowanie zgodnie z obowiązującym art. 88 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo pocztowe. W ocenie pozwanej jedynie w przypadku, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej jest następstwem czynu niedozwolonego, nastąpiło z winy umyślnej operatora pocztowego lub jest wynikiem rażącego niedbalstwa mogą mieć zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego. W niniejszej sprawie jednak żaden ze wskazanych przypadków nie zachodzi. Pozwana uznała reklamację i wypłaciła stosowne odszkodowanie, a do nienależytego wykonania usługi doprowadziło nieprawidłowe działanie powódki, która błędnie wskazała adres adresata przesyłki. Powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanej, a w szczególności szkody i związku przyczynowego pomiędzy utratą przesyłek, a ewentualną szkodą.

Postanowieniem z dnia 27 września 2016 r. ustanowiono dla powódki pełnomocnika z urzędu.

Pismem z dnia 26 stycznia 2018 r. ustanowiony dla powódki pełnomocnik sprecyzował żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę spowodowaną naruszeniem przez pozwaną jej dóbr osobistych, w związku z nieprawidłowym doręczeniem przesyłek oraz nierzetelnym i niesolidnym przeprowadzeniem postępowania reklamacyjnego, a także o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej oraz nieobciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego w przypadku nieuwzględnienia powództwa, zgodnie z art. 102 kpc. W uzasadnieniu pisma procesowego pełnomocnik pozwanej wyjaśnił, iż pracownik pozwanej wykazał się rażącym niedbalstwem doręczając korespondencję sądową wysłaną przez powódkę osobie nieuprawnionej. Wskutek powyższego doszło do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci tajemnicy korespondencji. Również proces reklamacji przedmiotowych przesyłek został przeprowadzony z naruszeniem godności osobistej powódki, bowiem pracownicy pozwanej nie dążyli do wyjaśnienia sprawy. Okres od wysłania przesyłki do chwili obecnej jest bardzo stresujący dla powódki, czuła się bezsilna, a taki stan utrzymywał się przez wiele miesięcy.

Następnie pismem procesowym z dnia 31 stycznia 2018r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo do kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Wobec zmiany powództwa, pozwana pismem z dnia 6 marca 2018 r. wniosła o jego oddalenie i obciążenie powódki kosztami postępowania pozwanej według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanej podniosła, iż rozszerzenie powództwa jest nieskuteczne, bowiem pismo procesowe w tym przedmiocie doręczono bezpośrednio pozwanej oraz nastąpiła zmiana powództwa z odpowiedzialności kontraktowej na deliktową. Nadto podniosła zarzut przedawnienia wskazując, iż roszczenia dotyczące usług pocztowych, niezależnie od przyjętego reżimu odpowiedzialności, przedawniają się z upływem 12 miesięcy od dnia nadania przesyłki zgodnie art. 93 ust. 2 ustawy Prawo pocztowe. Wskazała też, że działania pozwanej nie spowodowały naruszenia tajemnicy korespondencji, bowiem powódka nie wykazała by pracownik pozwanej dokonał otwarcia przesyłki i zapoznania się z jej treścią. Pozwana nie działała bezprawnie, a listonosz doręczający list na wskazany adres nie mógł przypuszczać, iż nieprawidłowo wskazano adres sądu. Wobec powyższego niewykonanie lub nienależyte wykonanie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie nadawcy. Pozwana działała jedynie zgodnie z jego dyspozycją. Podniosła także zarzut braku legitymacji biernej, bowiem to nie pozwana doprowadziła do powstania po stronie powódki ujemnych skutków procesowych. Listy które wskazuje powódka zostały nadane w lipcu 2015 r., a powódka ujemne skutki procesowe poniosła w związku z niewykonaniem skierowanego do niej zarządzenia sądu z października 2015 r. doręczanego jej przez (...) Grupę (...). Dodatkowo reklamacje nie mogły naruszyć godności osobistej powódki poprzez lekceważące i nierzetelne prowadzenie postępowania reklamacyjnego, bowiem odpowiedzi napisane zostały rzeczowym językiem i odnosiły się wyłącznie do merytorycznych kwestii. Nadto zostały rozpoznane w terminie. Z ostrożności procesowej strona pozwana wywodziła, iż powódka przyczyniła się do naruszenia swoich dóbr osobistych, bowiem gdyby prawidłowo zaadresowała przesyłki to nie doszłoby do ich zaginięcia. Pozwana podtrzymała także stanowisko co do braku wykazania przez powódkę jakichkolwiek doznanych cierpień fizycznych czy psychicznych.

W dniu 20 kwietnia 2018 r. strona powodowa na rozprawie złożyła pismo, w którym rozszerzyła powództwo domagając się zapłaty kwoty 5.000 zł w tym kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem przez pozwanego jej dóbr osobistych, w związku z nieprawidłowym doręczeniem przesyłek oraz nierzetelnym i niesolidnym przeprowadzeniem postępowania reklamacyjnego oraz kwoty 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pisma pozwanej do dnia zapłaty. Powódka wskazała, iż w jej ocenie żądana kwota jest adekwatna do jej cierpień doznanych na skutek naruszenia jej dóbr osobistych przez pozwaną.

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 września 2015 r. L. M. (1) złożyła dwie reklamacje dotyczące przesyłki o nr (...) nadanej dnia 29 maja 2015 r. oraz o nr (...) nadanej dnia 1 lipca 2015 r., żądając odszkodowania w wysokości 200 zł w przypadku zaginięcia przesyłek. Pozwana rozpatrzyła reklamację uznając ją za nieuzasadnioną, bowiem ustalono, że reklamowana przesyłka nr (...) została doręczona dnia 1 czerwca 2015 r., a przesyłka nr (...) dnia 2 lipca 2015 r. Od decyzji tej powódka się odwołała, lecz uczyniła to z uchybieniem terminu, co spowodowało pozostawienie go bez rozpoznania.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pisma reklamacyjne – k. 42-43, pisma z dnia 28 września 2015 r. – k. 44-45, odwołanie – k. 46-47, pismo z dnia 15 lutego 2016 r. – k. 48/

W dniu 4 kwietnia 2016 r. pozwany uznał za uzasadnioną kolejną reklamację złożoną przez powódkę dnia 4 marca 2016 r., dotyczącą powyższych przesyłek i przyznał powódce maksymalne odszkodowanie w wysokości po 145 zł za każdą przesyłkę, a także zwrócił opłatę wniesioną przy ich nadaniu w kwocie po 5,50 zł. Wyjaśnił, iż wskazane przesyłki uznano za zaginione, gdyż mylnie zaadresowane powinny zostać zwrócone do nadawcy, podczas gdy zostały doręczone pod adresem firmy (...) wskazanym na kopercie adresowej.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: pisma z dnia 4 kwietnia 2016 r. – k. 9-10 i 51-52, reklamacja – k. 49-50/

Dnia 28 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy w Elblągu, na skutek pozwu wniesionego w dniu 13 kwietnia 2010 r. przez B. (...) Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., pod sygn. akt(...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym przeciwko L. M. (1) nakazując, aby pozwana zapłaciła powodowi kwotę 2.199,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 642 zł tytułem kosztów procesu. Przedmiotowy nakaz zapłaty uprawomocnił się dnia 11 sierpnia 2010 r.

Od powyższego orzeczenia, w dniu 10 lutego 2014 r. powódka złożyła sprzeciw, który postanowieniem z dnia 23 lutego 2014 r. został odrzucony jako spóźniony.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2015 r. powódka zwróciła się do Sądu Rejonowego w Elblągu z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty oraz wniosła sprzeciw, a także złożyła zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wskazując w treści pisma, iż w dniu 29 maja 2015 r. oraz 1 lipca 2015 r. wysłała już do sądu dokumenty zawierające powyższe wnioski, które wpłynęły do sądu dnia 1 czerwca 2015 r.

W międzyczasie powódka zwróciła się o udzielenie informacji dotyczącej zaginięcia korespondencji dołączając potwierdzenia o doręczeniu przesyłek z dnia 29 maja, 1 lipca i 31 sierpnia 2015 r. Przewodniczący udzielił wówczas powódce informacji, że doręczono jedynie przesyłkę z dnia 31 sierpnia 2015 r., a pozostałe dwie przesyłki nie zostały doręczone, wyjaśniając jednocześnie, że może to być wynikiem wskazania błędnej ulicy siedziby sądu, co potwierdziła sama pozwana.

Sąd, zarządzeniem z dnia 20 września 2015 r. wezwał L. M. (1) do usunięcia braków formalnych wniosku o przywrócenie terminu i sprzeciwu oraz usunięcia braków formalnych zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności – w terminie 7 dni. Wezwanie powódka odebrała dnia 7 października 2015 r.

Postanowieniem z dnia 2 listopada 2015 r. Sąd zwrócił wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu oraz odrzucił sprzeciw i zażalenie, wskazując na nieusunięcie wszystkich braków formalnych powyższych pism. Na powyższe orzeczenie powódka wniosła zażalenie powołując się na zachowanie terminu i wysłanie stosownych pism za pośrednictwem Poczty Polskiej.

W dniu 22 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Elblągu odrzucił zażalenie pozwanej w całości. W uzasadnieniu wskazał, iż zażalenie na zarządzenie o zwrocie wniosku o przywrócenie terminu podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne, a w pozostałym zakresie zażalenie odrzucono z uwagi na prawidłowe orzeczenie sądu I instancji tj. stwierdzenie nieusunięcia przez skarżącą braku formalnego polegającego na podpisaniu sprzeciwu i zażalenia i nie ma przy tym znaczenia dla czego pozwana owych braków nie uzupełniła.

/dowód: nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 kwietnia 2010 r. – k. 17 akt sprawy o sygn.(...), zarządzenie z dnia 28 czerwca 2010 r. - k. 18 akt sprawy o sygn. I(...), sprzeciw – k. 24 akt sprawy o sygn. (...) postanowienie z dnia 23 lutego 2014 r. – k. 27 akt sprawy o sygn.(...) pismo z dnia 31 sierpnia 2015 r. z załącznikami – k. 38-59 akt sprawy o sygn. (...), notatka urzędowa – k. 61 akt sprawy o sygn.(...), pismo z dnia 6 października 2015 r. – k. 65-68 akt sprawy o sygn. (...) zarządzenie z dnia 20 września 2015 r. – k. 62 akt sprawy o sygn. I (...) elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 64 akt sprawy o sygn. (...), postanowienie z dnia 2 listopada 2015 r. – k. 76 akt sprawy o sygn.(...), postanowienie z dnia 22 stycznia 2016 r. – k. 136-137 akt sprawy o sygn. (...)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny został przez Sąd w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy, a mianowicie: dokumenty przedłożone przez strony oraz dokumenty z akt sprawy (...)

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. E. i W. E. oraz wyjaśnieniom powódki L. M. (1), albowiem brak było okoliczności, które mogłyby wzbudzać wątpliwości, co do ich wiarygodności. Ich zeznania nie stanowiły jednakże podstawy do ustalenia stanu faktycznego, bowiem – jak zostanie szczegółowo wskazane w dalszej części uzasadnienia,

powództwo podlegało oddaleniu co do zasady. Świadkowie oraz sama powódka przedstawili subiektywnie jej przeżycia i stan emocjonalny związany z niepewnością dotyczącą doręczenia przesyłek oraz stresem związanym z prowadzonym przeciwko powódce postępowaniem sądowym przez Sądem Rejonowym w Elblągu, a mniej z postępowaniem reklamacyjnym.

Sąd uznał za wiarygodne przedłożone dokumenty, albowiem ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony, a ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Co więcej, dowody z dokumentów w postaci orzeczeń sądowych, korzystając z materialnej mocy dowodowej wynikającej z treści art. 244 kpc, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 193 § 1 kpc zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. § 2¹ wskazuje zaś, iż z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że raz oznaczona granica powództwa może ulec zmianie, pod określonymi przepisami kpc warunkami. Niniejsze postępowanie nie jest postępowaniem prowadzonym z zastosowaniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, a zmiana powództwa dokonana przez powódkę nie wpływała na właściwość sądu.

Strona powodowa precyzując żądanie pozwu dokonała przedmiotowej zmiany powództwa tj. w zakresie zmiany żądania (jakościowej – zmiana z żądania zadośćuczynienia na odszkodowanie oraz ilościowej – żądania zapłaty wyższej kwoty) oraz zmiany jego podstawy faktycznej (podstawy odpowiedzialności pozwanej ze szkody majątkowej na szkodę niemajątkową), przy czym już w pismach osobistych powódki pojawiały się elementy wskazujące na to, iż powódka dokładnie nie sprecyzowała swojego żądania. Zmiana ta została dokonana w piśmie procesowym, a Sąd umożliwił stronie pozwanej odniesienie się do zmodyfikowanego żądania poprzez zgłoszenie stosownych zarzutów odpowiadających nowej podstawie prawnej i nowemu reżimowi odpowiedzialności pozwanej. Mając powyższe na uwadze uznać należało, iż modyfikacja roszczenia powódki była skuteczna.

Po dokonaniu modyfikacji roszczenia podlegało ono rozpoznaniu biorąc pod uwagę jedynie reżim odpowiedzialności deliktowej pozwanej.

Jedynie na marginesie należy wskazać, iż odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usług pocztowych reguluje art. 87 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. Prawo pocztowe, który stanowi, że do odpowiedzialności operatorów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie usługi pocztowej stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej (ust.1). Operator publiczny odpowiada zaś za niewykonanie lub nienależyte wykonanie powszechnej usługi pocztowej, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie nastąpiło wskutek siły wyższej, wyłącznie z powodu naruszenia przez nadawcę lub adresata przepisów ustawy albo regulaminu świadczenia powszechnych usług pocztowych lub wyłącznie z powodu szczególnej podatności przesyłanej rzeczy na uszkodzenia wynikającej z jej wad lub naturalnych właściwości (ust. 2). Operator publiczny jedynie w zakresie określonym ustawą, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie powszechnej usługi pocztowej jest następstwem czynu niedozwolonego (ust. 3). Należy zauważyć, iż w zakresie odpowiedzialności kontraktowej pozwana uwzględniła reklamacje składane przez powódkę i wypłaciła jej z tego tytułu należne odszkodowanie. W tym miejscu przywołać wypada przepis art. 21 Światowej Konwencji Pocztovej, ratyfikowanej przez Polskę 28 marca 2007 r. (Dz. U. z 2007, Nr 206, poz. 1494 ze zm.): art. 21 ust. 2.1., z którego wynika, że w przypadku zaginięcia przesyłki poleconej, nadawca ma prawo wyłącznie do odszkodowania ustalonego w Regulaminie poczty listowej i zwrotu uiszczonych opłat pocztowych. Reżim odpowiedzialności kontraktowej nie przewiduje natomiast roszczenia o zadośćuczynienie, a takowe było żądanie powódki, która w sprawie domagała się zadośćuczynienia za krzywdę jaką poniosła w związku z wadliwym doręczeniem przesyłek. W prawie cywilnym zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przysługuje tylko w wypadkach wyraźnie przewidzianych w ustawie (art. 448 kc, 445 kc).

Rozstrzygnięcie zawisłego pomiędzy stronami sporu sprowadzało się zatem do ustalenia, czy w związku z nieprawidłowym doręczeniem przesyłek naruszono dobra osobiste powódki oraz, czy działalnie pozwanej było bezprawne.

Sąd zważył, że podstawę prawną roszczeń powódki stanowił art. 448 kc w myśl którego, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W kodeksie cywilnym brak jest legalnej definicji dobra osobistego. Niemniej jednak w doktrynie rozumie się pod tym pojęciem pewne istotne wartości o charakterze niemajątkowym, związane z osobowością człowieka, powszechnie akceptowane w społeczeństwie, podlegające ochronie prawnej. Przykładowe dobra osobiste wskazuje art. 23 kc, są nimi zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa i artystyczna, wynalazcza lub racjonalizatorska. Są nimi również, jak wywodzi się w orzecznictwie i doktrynie, prawo do życia w rodzinie, przynależność do danej płci, wolność wyznania, prawo do pochówku i pamięci po zmarłych, intymność i prywatność. Dla istnienia dobra osobistego i oceny czy doszło do jego naruszenia znaczenie ma to, czy dany stan faktyczny postrzegany przez przeciętnie rozsądnego człowieka za taki się kwalifikuje, nie jest natomiast decydujące jedynie subiektywne przekonanie zainteresowanego, że do takiego naruszenia doszło. Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem, któremu można przypisać cechę bezprawności. Bezprawność ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko, gdyż rozumie się przez nią każde działanie lub zaniechanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego.

Powódka domagała się zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą, którą wiązała z nienależytym wykonaniem usługi przez pozwanego i sposobem obsługi klienta. Sąd nie dopatrywał w działaniu pozwanej naruszenia zasad, które mogłyby uzasadniać kwalifikację czynu polegającego na wadliwym doręczeniu przesyłek jako czynu niedozwolonego. Nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje także podstaw do stwierdzenia, iż dobra osobiste powódki zostały naruszone wskutek zachowania pozwanej.

Należy zauważyć, iż powódka poniosła ujemne skutki procesowe wobec niewykonania przez nią w pełni zarządzenia Sądu wzywającego do uzupełnienia braków formalnych, które odebrała dnia 7 października 2015 r. i na które udzieliła odpowiedź dnia 11 października 2015 r., a także którego jak wskazano nie zrealizowała w całości. Dokumentacja znajdując się w przesyłkach skierowanych przez pozwaną do Sądu Rejonowego w Elblągu dnia 29 maja 2015 r. i 1 lipca 2015 r., choć faktycznie dostarczona innemu adresatowi (lecz pod właściwy adres), została przez powódkę przedłożona ponownie sądowi (k. 38-39 i nast. akt sprawy (...)) który po ustaleniu, że wskazana przez powódkę korespondencja faktycznie do sądu nie dotarła, wezwał ją do usunięcia braków wniosków wskazanych w treści rzeczony dokumentacji. Dopiero nieuzupełnienie tych braków (w październiku 2015 r.) spowodowało dla pozwanej ujemne skutki procesowe.

Ciężar wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych spoczywał na powódce, stosownie do treści art. 6 k.c., albowiem to powódka z tych okoliczności wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne w postaci żądania zapłaty zadośćuczynienia. W ocenie Sądu powódka nie wywiązała się z tego procesowego obowiązku.

Sąd orzekający w sprawie stoi na stanowisku, że naruszenie dóbr osobistych ująć należy w kategoriach zobiektywizowanych, ponieważ polega ono na naruszeniu obiektywnych, chronionych prawem stanów rzeczy (Z. Radwański, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1967 r., (...), (...), poz. 208). Podobne stanowisko prezentuje doktryna i orzecznictwo, które opowiadając się za koniecznością obiektywizacji dóbr osobistych, wskazują, że poszukiwanymi obiektywnymi kryteriami są oceny społeczne, wynikające z istniejącej świadomości prawnej, zasad współżycia społecznego i zasad moralnych, a także element pewnej typowej, przeciętnej reakcji, co uzasadnia ochronę tylko typowego interesu, a nie interesu ujętego indywidualistycznie (A. Kopff, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1968 r., (...), (...), nr 7-8, s. 1186; por. także A. Kopff, Ochrona sfery

życia prywatnego w świetle doktryny i orzecznictwa, ZNUJ, Prace Prawnicze 1982, z. 100, s. 39 i n.; por. także wyr. Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r., (...) (...) nr 2, poz. 37).

Nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny na co wskazuje sformułowanie „sąd może także przyznać”, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych, choć nie oznacza to dowolności. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra, uciążliwości z tym związanych, poczucia krzywdy i jego stopnia oraz od innych okoliczności, które mogą zwiększać poczucie krzywdy lub je osłabiać a nawet sprawiać, że w ogóle nie powstało. Trzeba bowiem pamiętać, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Kompensata majątkowa ma bowiem na celu przezwycięzenie przykrych doznań. Strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego zobowiązana jest zatem udowodnić nie tylko sam fakt naruszenia dobra osobistego, ale także doznania krzywdy wskutek naruszenia dobra osobistego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r.(...), LEX nr 1101690; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r.(...), LEX nr 1298065; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., (...), LEX nr 243923).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż naruszenia dóbr osobistych powódki nie sposób także upatrywać w sposobie przeprowadzenia przez pozwanego postępowania reklamacyjnego. Jak słusznie wywodziła pozwana, reklamacje rozpoznano terminowo, a pismo skierowane do powódki odnosiły się do kwestii merytorycznych, a zawarte w nich sformułowania i ton wypowiedzi były uprzejme. Co prawda pozwana powinna zwrócić przesyłki powódce, a nie je doręczać, lecz jak już wskazano wypłaciła już powódce za swoje zaniedbanie stosowne odszkodowanie w maksymalnej dopuszczalnej przepisami wysokości. Powódka także nie pozostawała bez winy, gdyż zaadresowała przesyłkę błędnie nie po raz pierwszy w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Elblągu (wcześniej - k. 35 akt(...)). Poprzednio listonosz wbrew innemu adresowi, doręczył przesyłkę Sądowi – wskazanemu jak adresat, pomimo innego jego adresu, lecz nie można domniemywać by inna osoba doręczająca dokonała doręczenia w taki sam sposób bez względu na zawarty w adresie błąd.

Wobec powyższego stwierdzić należało, że roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, bowiem w ustalonym w sprawie stanie faktycznym, zachowanie pozwanej nie było bezprawne i nie spowodowało naruszenia żadnego dobra osobistego powódki, ani nie doznała ona w związku z działaniem powódki żadnej krzywdy. Negatywne emocje i przeżycia związane z niepewnością doręczenia wysłanych przesyłek oraz toczącym się przeciwko pozwanej postępowaniu sądowym przed Sądem Rejonowym w Elblągu są odczuciem towarzyszącym powszechnie osobom, które takie sytuacje dotyczą i nie jest w tym zakresie niczym nadzwyczajnym. Do tego z zeznań świadków i przesłuchania powódki wynikało, iż emocje te były bardziej związane z toczącym się przeciwko powódce postępowaniem sądowym, a nie postępowaniem reklamacyjnym.

Mając powyższe na względzie, Sąd na podstawie art. 448 kc a contrario oddalił powództwo w całości. Z uwagi na fakt, iż powództwo podległo oddaleniu na podstawie powyżej przedstawionych argumentów, rozważanie zasadności pozostałych zarzutów jawiło się jako bezprzedmiotowe.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. ustanawiającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd w punkcie drugim wyroku zasądził od powódki jako przegrywającej sprawę w całości na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r. oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zaszyły okoliczności uzasadniające zastosowanie w stosunku do powódki art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu, ocena całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności fakt, iż powódka uzyskuje stałe dochody, wprawdzie niskie ale stałe, co pozwala jej na uiszczenie kosztów procesu w zasadzonej wysokości.

Z uwagi na fakt, iż powódka była w niniejszej sprawie zwolniona z kosztów sądowych, w pkt III wyroku Sąd ustalił, iż kosztami sądowymi od uiszczenia których powódka była zwolniona obciąża Skarb Państwa. Koszty te stanowiły jedynie opłatę sądową od pozwu.

W niniejszej sprawie powódka była reprezentowany przez pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu w osobie radcy prawnego adwokata M. W.. Powódka w żadnej części nie uiściła należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia. W myśl art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. W związku z tym Sąd przyznał adw. M. W. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 1.200 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, ustaloną zgodnie z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 listopada 2016 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801), powiększoną o kwotę należnego podatku VAT, zgodnie z § 4 ust. 3 ww. rozporządzenia (pkt IV sentencji wyroku).